

Nie potrafię powiedzieć więcej – Majo X Paluch

Już nie, nie spotkamy się, liczba zachodów
I naszych prób,
To teraz nieważne, musze
Z tym żyć, choć trudno mi żyć, gdy nie ma Cię tu
Wiem jak dobrze znasz, wiem, że to nie było fair
Wiem, że to spirala kłamstw, chociaż to był piękny sen
Mówi matka Ci - ten chłopak, to jest zmora córko,
Pewnie chce Cię wykorzystać i zostawić jutro
Tacy jak oni to nie dzieci, dom, rodzina, spokój
Widzisz mała jaki w Tobie się zakochał potwór
Nie jestem wszyscy, Ty nie jesteś każda - zrozum, kurwa!
Jesteś zupełnie inna, Ty to nie te suki w klubach
To tylko chwila, gdy dłonie dotykają twarzy,
Jesteśmy razem, znika ten świat,
Hade te dwa życia dotyka wszystko poza czasem
To nie jest przypadek, a piękna historia,
chociaż to nie jest ta bajka
Czuję od dawna,
że gdzieś po drodze odeszła ta nasza szansa
Taka delikatna, naprawdę się boję Ciebie
To tylko słowa - nie potrafię dziś powiedzieć więcej

Nawet wtedy, gdy emocje wezmą górę po raz setny (aha)
Słowa jak żyletki znów rozetną temat przeszły (aha)
Znasz to do perfekcji teraz ranią wszystkie gesty
Chcę być Twoim opatrunkiem nawet najgłębszych ran ciętych
Ochronię Ciebie przed tym, co od dziecka znam na pamięć
Choć demony wczorajszego dnia mieszkają w nas na stałe
Będę najgłośniejszym głosem, który szepta Ci przez ramię
By w momentach załamania myśli miały jasną barwę
Stworzę żywą tarczę stojąc sam na frontu linii
Gotów na ostatnie starcie, nie martw się o wynik
Choć kibice mej porażki (co?) będą brawo bili
Ucichnie ich wrzawa, bo walczę do ostatniej chwili
Wciąż, duchowy kompas wskazuje Twój kierunek
Pewnie za nim podążam, wszystkie myśli słyszeć umiem

Swej drogi nie zgubie, światła najjaśniejszy strumień
Jeśli stracie Cię za życia znajdę Cię po stronie drugiej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych